

Znaczenie niedzielnej Eucharystii

Z nauczania św. Jana Pawła II:

Kiedy Bóg mówi: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”, słowo Jego nie tylko dotyczy jednego dnia w tygodniu. Dotyczy ono całego charakteru naszego życia. W tym naszym ludzkim życiu nieodzowny jest wymiar świętości. Jest on nieodzowny dla człowieka, ażeby bardziej „był” – ażeby pełniej realizował swe człowieczeństwo. I nieodzowny jest dla narodów i społeczeństw.

Spodobało się Przedwiecznemu Ojcu uczynić Pośrednikiem naszego zbawienia swojego Jednorodzonego Syna, który dla nas stał się człowiekiem. Dlatego niedziela, dzień Jego zmartwychwstania, jest dla nas, którzy uwierzyliśmy w Chrystusa, dniem szczególnie świętym. W dniu tym gromadzimy się wszyscy wokół ołtarza, ażeby zaczerpnąć ze świętości Chrystusa i ażeby cały nasz tydzień uczynić świętym. Tutaj, podczas Mszy świętej, realnie uobecnia się ta niepojęta Miłość, jaka została nam okazana przez krzyż Chrystusa. (Homilia. Lubaczów, 3 czerwca 1991 r.)

Niemniej Eucharystia niedzielna, która wiąże się z obowiązkiem uczestnictwa całej wspólnoty i odznacza szczególnie uroczystym charakterem, właśnie dlatego że jest sprawowana w „dniu, w którym Chrystus zwyciężył śmierć i dał nam udział w życiu wiecznym”, ukazuje szczególnie wyraziście swój wymiar eklezjalny i jawi się jako pierwowzór innych liturgii eucharystycznych. Każda wspólnota, gromadząc wszystkich swoich członków na „łamanie chleba”, uświadamia sobie, że jest miejscem, w którym urzeczywistnia się konkretnie tajemnica Kościoła. W tej samej liturgii wspólnota otwiera się także na komunie z Kościołem powszechnym, prosząc Ojca, aby „pamiętał o Kościele rozproszonym po całym świecie” i pozwolił mu wzrastać – w jedności wszystkich wiernych z Papieżem i pasterzami poszczególnych Kościołów – do doskonałej miłości. (DD, 34)

Życie modlitwy wyrasta z uczestniczenia w liturgii Kościoła. Aby mogło się ono rozwijać, potrzeba udziału we Mszy świętej, potrzeba korzystać z sakramentu pojednania. W ten sposób całe nasze życie zostaje przeniknięte Chrystusem: Nim samym, Jego łaską. Przecież On powiedział: „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6, 56). Eucharystia jest pokarmem duchowym, z którego czerpiemy wewnętrzną moc do dawania świadectwa i dzięki któremu możemy przynosić obfity owoc. Dlatego tak ważne jest uczestnictwo we Mszy świętej, przede wszystkim niedzielnej. Ani troski rodzinne, ani inne sprawy nie powinny pozostawać poza sferą życia duchowego. Wszelka ludzka działalność nabiera w Chrystusie głębszego znaczenia, stając się prawdziwym świadectwem. Wyrosła z ducha modlitwy, jest w konsekwencji otwarta na Boga nieskończonego i wiecznego. Pragnie temu Bogu służyć i z Niego czerpać siłę i światło do chrześcijańskiego postępowania. (Homilia. Gorzów Wielkopolski, 2 czerwca 1997 r.)

Myśli do refleksji:

Centralnym momentem przeżywania dnia świętego jest udział w Eucharystii. Przypomina nam to o jej ścisłym związku z naszym życiem. Pomyśl:

- Jakie znaczenie i przesłanie niesie ze sobą celebrowanie niedzielnej Eucharystii?
- Jaka jest relacja pomiędzy Eucharystią a naszą osobistą modlitwą?
- Czy jest dla ciebie niedzielna Eucharystia?

Z nauczania św. Jana Pawła II:

Dzisiaj, kiedy część katolików zaczyna zaniedbywać niedzielną Mszę świętą, trzeba nam sobie przypomnieć szczególnie o tajemnicy tej Bożej miłości, jaką zostaliśmy obdarzeni w Chrystusie i która się uobecnia na Jego ołtarzu. Nie łudźmy się: odchodząc od źródeł miłości i świętości, odchodzi się od samego Chrystusa. (Homilia. Lubaczów, 3 czerwca 1991 r.)

(...) umysły wiernych powinny być dobrze przygotowane do słuchania głoszonego im słowa Bożego poprzez odpowiednie poznanie Pisma, a tam gdzie jest to możliwe z duszpasterskiego punktu widzenia, przez specjalne formy studium tekstów biblijnych, zwłaszcza czytań mszalnych na dni świąteczne. Jeżeli bowiem lektura świętego tekstu, podejmowana w duchu modlitwy i wierna interpretacji wskazanej przez Kościół, nie kształtuje na co dzień życia poszczególnych wiernych i chrześcijańskich rodzin, trudno się spodziewać, że samo głoszenie słowa Bożego w liturgii przyniesie pożądane owoce. (DD, 40)

W tym celu trzeba starannie przygotować wspólny śpiew, ponieważ jest to szczególnie stosowny wyraz radości serca, który podkreśla uroczysty charakter zgromadzenia i sprzyja dzieleniu się jedną wiarą i miłością. Należy zatem zadbać o wysoką jakość zarówno tekstów, jak i melodii, aby pojawiające się dziś nowe i twórcze propozycje były zgodne z przepisami liturgicznymi oraz godne kościelnej tradycji, która w sferze muzyki sakralnej może się poszczycić dorobkiem o nieocenionej wartości. (DD, 50)

Należy także dołożyć wszelkich starań, aby wszyscy obecni – dzieci i dorośli – czuli się osobiście zaangażowani, umożliwiając im włączenie się w te formy uczestnictwa, które liturgia proponuje i zaleca. (...) Wierni jednak powinni być świadomi, że na mocy kapłaństwa powszechnego otrzymanego na chrzcie „współdziałają w ofiarowaniu Eucharystii”. Mimo odmienności ról, także oni „składają Bogu boską Żertwę ofiarną, a wraz z Nią samych siebie; w ten sposób zarówno przez składanie ofiary, jak i przez Komunię świętą, wszyscy biorą właściwy sobie udział w czynności liturgicznej”, czerpiąc z niej światło i moc, aby sprawować swoje chrzcielne kapłaństwo przez świadectwo świętego życia. (DD, 51)

Co oznacza udział we Mszy świętej? Zauważcie, że mówię „brać udział”, a nie tylko „być na Mszy świętej”. Musimy najpierw zrozumieć, co to jest Msza święta. Nie jest to po prostu święty obrzęd, któremu można tylko towarzyszyć, powiedzmy „neutralnie”. Msza jest ofiarą Chrystusa, stołem biesiadnym, który On sam zastawia i do którego wszystkich nas zaprasza jako współbiesiadników. Pokarm, który spożywamy przy stole eucharystycznym, to Ciało i Krew Jezusa. (Homilia. Rzym, 30 marca 1985 r.)

Niech wspólnoty zakonne i parafialne podejmą w tym roku szczególne zobowiązanie do adoracji eucharystycznej poza Mszą świętą. Pozostawajmy długo na klęczkach przed Jezusem Chrystusem obecnym w Eucharystii, wynagradzając naszą wiarą i miłością zaniedbania, zapomnienie, a nawet zniewagi, jakich nasz Zbawiciel doznaje w tylu miejscach na świecie. W adoracji pogłębiajmy naszą osobistą i wspólnotową kontemplację, posługując się modlitewnikami, które czerpią inspirację ze Słowa Bożego i z doświadczenia licznych dawnych i współczesnych mistyków. (MD, 14)

Myśli do refleksji:

W wypełnianiu obowiązku obecności na niedzielnej Mszy świętej nie chodzi tylko o fizyczne bycie, ale przede wszystkim przeżycie. To jednak wymaga od nas przygotowania. Pomyśl:

- Jakie wskazówki w przygotowaniu się do Eucharystii pozostawił św. Jan Paweł II?
- Jaka jest relacja pomiędzy Eucharystią a adoracją Najświętszego Sakramentu?